

dr hab. Leonarda Mariak, prof. US
Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa
Uniwersytet Szczeciński

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Ireny Pawdzic pt. *Językowe sposoby konstruowania pamięci o Ukraińcach w polskim dyskursie wspomnieniowym dotyczącym zbrodni dokonanych przez nacjonalistów ukraińskich*

Przedstawiona do oceny rozprawa jest bardzo interesującym, interdyscyplinarnym studium poświęconym analizie polskiego dyskursu wspomnieniowego dotyczącego zbrodni nacjonalistów ukraińskich dokonanych na polskiej ludności w latach czterdziestych ubiegłego wieku. W swoich badaniach Doktorantka wzięła pod uwagę szeroki i zróżnicowany korpus tekstów źródłowych, na który złożyło się 51 opublikowanych i nieopublikowanych wspomnień, pamiątek i osobistych relacji uczestników wydarzeń (grupa tekstów **sensu stricto**) oraz kilkanaście tekstów oficjalnych, o charakterze historiozoficznym, religijnym, politycznym, społecznym (grupa tekstów **sensu largo**), pośrednio związanych z dyskursem wspomnieniowym. Uwzględnienie zróżnicowanej bazy źródłowej i jej podział na dwie kategorie należy uznać za posunięcie trafne i właściwe, ponieważ umożliwiło Autorce wieloaspektowy i przede wszystkim obiektywny ogląd zjawisk związanych z dyskursem wspomnieniowym. Za dyskusyjne można uznać jedynie - przyjęte przez Autorkę - kryterium ograniczające wybór źródeł - sprowadzało się ono do tego, aby źródło było dostępne i zlokalizowane w Szczecinie (archiwa IPNu, zbiory Książnicy Pomorskiej). W przypadku ogólnodostępnego Internetu, z którego Doktorantka również korzystała, wspomniane kryterium raczej nie ma zastosowania.

Z aprobatą należy przyjąć wybór tematu i problematyki rozprawy. Wśród prac poświęconych analizie dyskursów, które dodajmy mają już swoją tradycję w literaturze przedmiotu, (zob. podrozdział 1.2.1 poświęcony terminowi dyskurs i jego operacjonalizacji, s. 21-27 i przywołaną tu bogatą literaturę przedmiotu) niewiele miejsca poświęcono omówieniu trudnych pod względem językowym, ideowym i historiozoficznym kwestii relacji polsko-ukraińskich. Opracowania poświęcone wydarzeniom, które rozegrały się w latach 1943-1947 zwykle mają charakter wyłącznie historyczny. Doktorantka, jako pierwsza, ujęła ten problem z perspektywy dyskursywnej, a więc połączyła dociekania i interpretacje historiozoficzne, kulturowe, społeczne z badaniem zjawisk językowych, co w zasadniczy sposób wzbogaciło wnioski i poszerzyło naszą wiedzę o językowych i pozajęzykowych sposobach budowania dyskursu wspomnieniowego. Ponadto uwzględnienie w badaniach metody Warnkego i Spitzmüllera pozwoliło Doktorantce na uporządkowanie zebranego materiału i jego pogłębioną analizę na trzech poziomach: intratekstualnym, działań dyskursywnych oraz transtekstualnym (s.44).

Pani mgr Irena Prawdzic postawiła sobie ambitny cel – ukazanie językowych sposobów wypowiedzania się o przeszłości związanej z trudnymi relacjami polsko-ukraińskimi w latach 1945-1947. Wśród szczegółowych i precyzyjnie określonych zadań znalazły się: wskazanie stosunku ocalałych z zagłady Polaków do Ukraińców; sposoby konstruowania na poziomie językowym pamięci o Ukraińcach i minionych wydarzeniach w polskiej kulturze oraz na polskiej scenie politycznej, a także ustalenie relacji między pamięcią publiczną i konstrukcją pamięci indywidualnych świadków wydarzeń. Do realizacji tego zadania posłużył Doktorantce bogaty i bardzo zróżnicowany materiał, właściwie z wszystkich poziomów języka, a zwłaszcza leksyki i składni. Pod uwagę Doktorantka wzięła również czynniki kompozycyjne, (tematyka, topos) oraz strukturalne, formalne i socjo-biologiczne. Obszerna baza materiałowa oraz

szeroki zakres podjętych analiz przełożyły się na dużą objętość rozprawy, która razem z załącznikami liczy ponad 340 stron tekstu.

Pozostając w kręgu zagadnień poświęconych zawartości i kompozycji pracy należy dodać, że składa się ona z pięciu części, z których pierwsza - obszerna (s. 6-73) ma charakter wprowadzający w problematykę badań. Autorka wyjaśnia w nim historyczne podłoże konfliktu, omawia zagadnienia teoretyczne i metodologiczne dotyczące dyskursu, najważniejszych toposów, które determinują dyskurs wspomnieniowy. Ponadto z godną uznania pieczołowitością i skrupulatnością, której mógłby pozazdrościć niejeden doświadczony badacz, definiuje i wyjaśnia stosowaną w pracy terminologię, jest to szczególnie ważne w przypadku pojęć transdyscyplinarnych lub niejednoznacznych, takich jak np. dyskurs (*sensu stricto*, *sensu largo*), naród, topos, pamięć kolektywna, akcja, operacja, ludobójstwo). Cennym uzupełnieniem tej części pracy jest krótka analiza ukraińskiego dyskursu wspomnieniowego po 1991 roku.

Czasami odbiór prezentowanych tu treści utrudnia znaczna liczba skrótowców typu: KAD, DIMEAN, AD, LAS, SAD, SFAD, LSF. Być może pewnym ułatwieniem dla czytelnika byłby słowniczek zawierający wyjaśnienia skrótów i pojęć, zwłaszcza tych, których definicje zostały opracowane na użytek tej pracy. Zdarza się niekiedy, że Doktorantka najpierw wprowadza pojęcie, a dopiero potem, jego definicję (topos prawdy, elity symboliczne).

Podstawowy trzon rozprawy stanowią cztery rozdziały analityczno-materiałowe, o ujednoczonej, symetrycznej kompozycji, zawierające gruntowną interpretację treści tekstów źródłowych oraz omówienie zebranego materiału językowego, zwłaszcza pod względem formalno-funkcyjnym. Podstawą wyodrębnienia poszczególnych rozdziałów był typ omawianych tekstów - *sensu largo*, *sensu stricto*. Warto również dodać, że każdy z rozdziałów analitycznych ma uporządkowaną strukturę – Autorka wprowadziła tu dwa czynniki systematyzujące: 1. czynnik chronologiczny - opis zdarzeń przed, w trakcie i po zagładzie oraz 2. czynnik - osoba relacjonująca (dziecko, kobieta, mężczyzna -

walczący lub świadek). Przeprowadzone w poszczególnych rozdziałach analizy są bardzo rzetelne i wszechstronne, wnioskowanie wiarygodne, często poparte odniesieniami do literatury przedmiotu. Każdy rozdział kończy się zwięzłym podsumowaniem. Zebrane i uporządkowane wnioski cząstkowe stają się podstawą spójnego, syntetycznego zakończenia całości.

Na podstawie poczynionych obserwacji można przyjąć, że rozprawa ma przejrzysty układ, zgodny z zasadami konstrukcji dzieł naukowych. Zapropionowany przez Autorkę schemat kompozycyjny ułatwia odbiór treści, wprowadza ład w sposobie prowadzenia wywodu. W rozważaniach teoretycznych p. mgr Irena Prawdzic odniosła się do bogatej literatury przedmiotu. Prezentacji zawartości tych tekstów zawsze towarzyszy refleksja i próba określenia przydatności w badaniach analitycznych materiału.

Przechodząc do omówienia walorów poznawczych rozprawy należy podkreślić wysoką wartość naukową pracy - dodajmy pracy o charakterze interdyscyplinarnym. Przyjęcie tak szerokiej perspektywy oglądu wymagało od Autorki wiedzy nie tylko stricte lingwistycznej, ale także historycznej, zwłaszcza dotyczącej relacji polsko-ukraińskich w latach II wojny światowej. Przeprowadzone analizy - staranne i wartościowe - w pełni tę wiedzę potwierdzają, dowodzą również wszechstronnej orientacji w literaturze przedmiotu oraz opanowania metod badawczych.

Pierwszy z rozdziałów merytorycznych (drugi w numeracji pracy) *Polski dyskurs wspomnieniowy sensu largo* (73-128) zawiera analizę językowych sposobów wypowiedzania się o przeszłości relacji polsko-ukraińskich z perspektywy oficjalnej, przeprowadzoną na podstawie tekstów historycznych, religijnych, politycznych i społecznych. Doktorantka trafnie uchwyciła cechy poszczególnych subdyskursów oraz dominujące w nich toposy, i tak dla tekstów historiozoficznych, społecznych i politycznych charakterystyczne są toposy prawdy i pamięci, zaś dla tekstów religijnych - toposy przebaczenia i pojednania. Wśród wyznaczników językowych najczęściej pojawiały się formy językowe

przynależne do oficjalnej odmiany języka, leksyka wartościująca oraz słownictwo z odpowiednich kręgów tematycznych.

Kolejne trzy rozdziały analityczne: *Polski internetowy dyskurs wspomnieniowy sensu stricto*; *Polski książkowy dyskurs wspomnieniowy sensu stricto*; *Polski archiwalny dyskurs wspomnieniowy sensu stricto* prezentują rozważania Doktorantki, przeprowadzone według wspólnego schematu kompozycyjnego, na temat różnych ujęć kształtowania się dyskursu wspomnieniowego zależnie od typu badanego tekstu. Trafnie dobrana literatura źródłowa oraz wnikliwa analiza cytatów pozwoliły Doktorantce wychwycić najważniejsze kategorie leksykalne i prawidłowo je sfunkcjonalizować. Z analizy relacji dzieci, kobiet i mężczyzn (walczących i świadków) wyłania się pełny i wyrazisty obraz wydarzeń z lat 1943-1947, które miały miejsce na pograniczu polsko-ukraińskim. Złożoność relacji między ludnością polską i ukraińską w tym okresie trafnie obrazują wydzielone przez Autorkę toposy. Ciekawe wnioski przynoszą rozważania poświęcone zjawiskom sensualnym, nie tylko wzrokowym, ale także dźwiękowym i zapachowym. Przeprowadzone w poszczególnych rozdziałach analizy świadczą o wyczuciu i intuicji językowej Doktorantki oraz dociekliwości w ustalaniu faktów historycznych.

Należy podkreślić sprawność i dojrzałość myślenia analitycznego Doktorantki, a także Jej osobiste zaangażowanie, widoczne w drobiazgowości prowadzonych interpretacji. Trudne, nie zawsze jednoznaczne w ocenie fakty językowe i historyczne nie sprawiały Jej problemów interpretacyjnych i klasyfikacyjnych, co dowodzi szerokiej i ugruntowanej wiedzy lingwistycznej, historiozoficznej oraz odczytania w literaturze przedmiotu.

Z uwagi na to, że pani mgr Irena Prawdzic pracowała na obszernej bazie źródłowej i zróżnicowanym, często nietypowym materiale językowym, poczynione przez nią interpretacje, pomimo że poparte przesłankami merytorycznymi, czasami rodzą pytania o motywy niektórych wniosków i decyzji. Pierwsze pytanie dotyczy rozumienia pojęcia Kresy, czyli przestrzeni, w

której Autorka sytuuje opisywane przez siebie wydarzenia. W literaturze przedmiotu (zob. pracę K. Handke, *Kresy - pojęcie i rzeczywistość : zbiór studiów*, Warszawa 1997) pojęcie Kresów jest wieloznaczne, może to być przestrzeń mityczna, przestrzeń graniczna, „pomiędzy” oraz ściśle określony obszar o specyficznych cechach językowych. Brak precyzyjnych ustaleń w tej kwestii sprawił, że w pracy zamiennie używane są różne pod względem zakresu znaczeniowego określenia toponimiczne Ukraina/Kresy lub Wołyń, Podole oraz wariantywny sposób zapisu małą (częściej) lub wielką (sporadycznie) nazwy Kresowianin¹, podobnie rzecz się ma z nazwą Kresy Południowo-Wschodnie (s. 10)/ kresy południowo-wschodnie (s. 43). (Zob. również zdanie: (...) *tekstów autorstwa kresowian lub osób związanych z Kresami*. s. 8).

Kolejna moja sugestia dotyczy tego, aby w interpretację i funkcjonalizowanie zjawisk właściwych dyskursowi wspomnieniowemu włączyć odniesienia do czynników perswazyjnych, które z zasady są wpisane w tworzywo językowe tekstów o charakterze osobistym. O nachyleniu perswazyjnym badanych źródeł, zwłaszcza tych pamiętnikarskich, wspomnieniowych, świadczy np. tryb rozkazujący czasowników (*pojednajcie się, spełnijmy święty obowiązek*), manicheizm w podziale świata na my : oni, leksyka z kręgów tematycznych męczeńskiej, niewinnej śmierci, poświęcenia, zagłady..., słownictwo wartościujące. Uwzględnienie technik perswazyjnych w analizie zarówno źródeł *sensu stricto*, jak i *sensu largo* pogłębiłoby i poszerzyło ich interpretację, zwłaszcza w odniesieniu do toposu prawdy i toposu obiektywizmu.

Poza tym we Wstępie pracy należałoby uzasadnić wybór narzędzi opisu zjawisk językowych. Większość analizowanych przykładów można by zinterpretować i opisać z poziomu stylistyki (bo mamy tu leksykę nacechowaną, zdrobnienia, zgrubienia, ekspresywne adresatywa, synonimy; środki stylistyczne

¹ Zgodnie z definicją zawartą w *Słowniku poprawnej polszczyzny* pod red. A. Markowskiego kresowianin - 'mieszkaniec kresów, pogranicza', zaś Kresowianin - 'mieszkaniec Kresów Północnych i Południowych' (Warszawa 2012).

- metafory, epitety, porównania, słowa-klucze, a także składniowe i gramatyczne środki wyrazu), co pozwoliłoby uniknąć niezręcznych sformułowań typu: *Świadectwo rozpoczyna się ekspresywnym związkiem zgody „niestychane morderstwo”* (s. 156); *Wiesława Nowacka określiła ten czyn mentalny okolicznikiem sposobu - naturalnie, który wskazuje...* (s. 207); *W dokumencie osobistym jej autorstwa pojawiają się następujące sformułowania: nazwa własna Stowarzyszenie Polaków Pomordowanych na Wołyniu w latach 1939-1945, związek rządu miejsce pamięci oraz związek przynależności praca dla upamiętnienia, związki zgody godne upamiętnienie, kaplica upamiętniająca* (s. 215). W podsumowaniu do wykładników składniowych zaliczone zostały porównania i metafory (324).

Wyrażone przeze mnie pytania, sugestie i wątpliwości traktuję jako podłoże do dyskusji i sygnał do przyszłych przemyśleń. Uważam, że rozprawa Pani mgr Ireny Prawdźic dowodzi dobrego przygotowania naukowej badaczki, znajomości literatury przedmiotu, referowanej w pracy rzetelnie i trafnie wyzyskiwanej przy interpretacjach własnych. Podstawa materiałowa została właściwie dobrana, szczegółowość analiz budzi uznanie, tezy są trafnie formułowane, poddawane weryfikacji i dokumentowane. W przeprowadzonych analizach Autorka wykazała się samodzielnością i inwencją w ujęciu materiału.

Warto również podkreślić, że p. mgr Irena Prawdźic pisze poprawnym, precyzyjnym językiem, dzięki czemu wykład jest staranny i klarowny. Do nielicznych uwag redakcyjnych zaliczyłabym tylko niewielką korektę stylistyczną zdań:

-... który wskazuje na prawdopodobne ulegnięcie presji polskiego dyskursu wspomnieniowego sensu largo i ubiegnięcie posądzenia o brak dobrej woli. (205); *Wniosek o możliwości zaistnienia wcześniejszego prześladowania z powodu polskiego pochodzenia przy jednoczesnym nieuwzględnieniu możliwości zaistnienia prześladowania z powodu pochodzenia ukraińskiego wynika z późniejszych doświadczeń autorki.* (s. 139); *Sensoryczność, czyli doświadczenie*

zbrodni za pośrednictwem zmysłów - obecny jest także we wspomnieniach Henryka Cybulskiego (s. 256).

Reasumując, stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani mgr Ireny Prawdzic jest samodzielną, wartościową pod względem merytorycznym i metodologicznym monografią, stanowi cenne uzupełnienie wiedzy na temat i spełnia wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim. Upoważnia to do postawienia wniosku o dopuszczenie Pani mgr Ireny Prawdzic do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Szczecin, 22.06.2016 r.

Leonarda Mariak

